Grodno
№ 8 (443),
17 kwietnia 2016

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



ZNAK KRZYŻA.

PIERWSZA MODLITWA CHRZEŚCIJANINA

„W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Amen”.

Tak zaczynamy i kończymy nasze modlitwy, być może, nie zdając sobie sprawy, że znak krzyża sam w sobie jest modlitwą.
Jak ważne jest robienie znaku krzyża w życiu codziennym i jaki sens jest w nim ułożony?

● ciąg dalszy na str. 3

MOSTY, 7-9 MAJA 2016 R.

„Powołani być narzędziami Bożego Miłosierdzia”

XXIII DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

DOŁĄCZ DO NAS!

● Informacja o DDM na **str. 4**

Kalendarz wydarzeń

23 kwietnia
Wspomnienie św. Jerzego. Dzień imienin papieża Franciszka. Módlmy się za naszego Papieża.

25 kwietnia
Święto św. Marka.

26 kwietnia
Rocznica wybuchu nuklearnego w Czarnobylu w 1986 r. Módlmy się za ofiary tej tragedii i o pokój na świecie.

1 maja
I niedziela miesiąca. Rozpoczęcie nabożeństwa majowego. Zachęcamy do modlitwy w kościołach, kaplicach i przy krzyżach przydrożnych. Modlitwa w intencji ludzi pracy. W diecezji Dzień Matki. Módlmy się w intencji żywych i zmarłych matek.

Zapraszamy!

Program redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii”
Katolicki program na Pierwszym Nacjonalnym Kanale Białoruskiego Radia.
W każdą **niedzielę o godz. 8.00** zapraszamy do refleksji nad Ewangelią i dzielenia się Słowem Bożym.
Grodno 96,9 FM
Swisłocz 100.8 FM

„Symbol Wiary”
Program katolicki o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej ukazuje się na kanale telewizyjnym „Bielarus–4” .
w 1. wtorek miesiąca o godz. 19.45, powtórzenie – w środę o godz. 9.00
przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

Intencje różańcowe:

Kwiecień

Podziękowanie za 25. rocznicę kierowania diecezją przez Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza.

O dary Boże dla naszego pasterza.

O wzrost jedności duchowej pomiędzy biskupem diecezji a kapłanami, kapłanami a wszystkimi wiernymi.

SONDA
www.grodnensis.by

Jaka tematyka pracy parafialnych grup religijnych byłaby dla Ciebie interesująca?

- dyskutowanie na temat najbardziej aktualnych zagadnień w Kościele
- dokształcenie religijne, m.in. w zakresie Pisma Świętego
- pogłębienie swojego życia religijnego
- szerzenie apostolstwa wśród parafian zaniedbanych religijnie i moralnie
- prowadzenie akcji miłosierdzia chrześcijańskiego
- trudno powiedzieć

zagłosuj 

„Pełnienie uczynków miłosierdzia jest sposobem życia chrześcijanina” - Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

J 10, 27–30

Jezus powiedział: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy".

NASZ PAN I PASTERZ

Sposób mówienia Pana Jezusa zupełnie nie przystaje do naszych dzisiejszych „informatycznych" czasów. Żyjący w czasach Jezusa codziennie widzieli pasące się stada owiec, przyglądali się pracy pasterzy, widzieli ich troskę. Przypowieści Jezusa były konkretnymi, barwnymi obrazami, które pomagały zbliżyć się słuchaczom do prawd niedostępnych ludzkiemu rozumowi. Dziś, w epoce informatyki, komputerów i coraz większych możliwości technicznych dostępnych człowiekowi rzadko spotkamy pasterza ze stadem. Nie domyślamy się nawet jak wygląda jego życie. Nie zrozumiemy ani niepokoju o zagubioną owcę, ani tym bardziej pasterskiej radości z jej odnalezienia. Trudności w odczytywaniu i rozumieniu Ewangelii płyną nie tylko z braku odniesień do rzeczywistości, ale i z barier zbudowanych z naszego zachwytu nad wielkością człowieka i jego technicznymi zdobyczami. Gdzieś za tym zachwytem czai się zwyczajna pycha...

A Ewangelia w Niedzielę Dobrego Pasterza przypomina, że w naszym istnieniu nie jesteśmy sami, nie jesteśmy panami świata. Nad nami jest Jezus – najlepszy Pasterz. I Ojciec, który sprawuje niepodzielną władzę nad wszystkim co stworzył. Nikt nie może tego zmienić, bo nikt nie ma większej władzy. A jej potęgę widzimy w tajemnicy Zmartwychwstania. Zdolna jest skruszyć skały grobu, przecina więzy śmierci. Nikt i nic jej nie przemoże! Nikt nie zdoła nas wyrwać spod pasterskiej opieki Jezusa i ojcowskiej władzy Boga.

Chyba że człowiek sam będzie uciekał z tej owczarni i uprze się żyć bez Boga i Jego miłości.

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

J 13, 31–35

Po wyjściu Judasza z Wieczernika Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali".

TU ZNAJDUJEMY JEZUSA

Wieczernik to niezwykłe miejsce. Tyle się tam wydarzyło! W Wieczerniku Jezus umył nogi uczniom. Tam odbyło się ich ostatnie „normalne" spotkanie. Później zobaczą Go z daleka podczas męki i na krzyżu. Po zmartwychwstaniu spotka się z nimi w tym samym miejscu, ale już zupełnie inaczej. W Wieczerniku została ustanowiona Eucharystia i z nią sakrament kapłaństwa. Tu, zaraz po Zmartwychwstaniu, Apostołowie otrzymali władzę odpuszczania grzechów. Św. Tomasz miał okazję przekonać się prawdzie Zmartwychwstałego Jezusa, a nam z Wieczernika ciągle dźwięczą chrystusowe słowa pełne nadziei: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli". Miejsce to stało się jakby pierwszym kościołem. W Wieczerniku – gromadzili się Apostołowie na modlitwie z Maryją. Wreszcie to tu – w Wieczerniku miało miejsce Zesłanie Ducha Świętego, który nieustannie napełnia Kościół Bożą mocą.

Dodajmy do tego słowa Zbawiciela z dzisiejszej Ewangelii również wypowiedziane w Wieczerniku: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem". Dziś każda nasza świątynia jest Wieczernikiem, bo w każdym kościele spotykamy Zmartwychwstałego Chrystusa. Tu nas uczy słowem, wzmacnia Ciałem, Duchem napełnia.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda

Zaprosić Jezusa do swojego życia

Różne spotkania przynoszą nam sporo różnych emocji. Czasem zdarzają się spotkania, na które nigdy więcej nie zechce się nam pójść, ale są też takie, które z zadowoleniem jeszcze nie jeden raz powtórzylibyśmy. Wśród różnorakich spotkań to właśnie spotkanie z Bogiem staje się najważniejsze dla wielu chrześcijan, a ono zawsze jest czymś wyjątkowym. Otwierając swoje serca spotykamy się z Jezusem. W tych dniach wielkanocnych niejednokrotnie słyszymy w kościołach, jak Chrystus Zmartwychwstały objawia się swoim uczniom, niewiastom, przychodząc do nich w różnych sytuacjach. On staje się obecny także w życiu każdego z nas, nie pozostawia nas samych. On czeka nie tylko w świątyni, lecz wkracza do całej naszej codzienności, spraw, trudów i obowiązków. Powinniśmy sobie uświadomić, że Zmartwychwstały wychodzi za drzwi kościołów i kaplic, jest obecny nie tylko w tabernakulum, a przede wszystkim tam, gdzie jest obecny sam człowiek.

Rozważając wielkanocne orędzie stajemy się świadkami cudu zmartwychwstania naszego życia, cudu obecności Jezusa w nas samych. Warto sobie odpowiedzieć na podstawowe pytanie: w jaki sposób Pan jest obecny w moim życiu? Nie szukajmy odpowiedzi w mądrych książkach albo u kogoś innego, spójrzmy na swoje życie i zauważymy Jego obecność! Wtedy nasze serce stanie się wyjątkowym domem dla Boga. To właśnie On pomaga nam w trudnych sytuacjach, mówi co dobre, a co złe, to dzięki Niemu nie jesteśmy zagubieni. Poprzez modlitwę i życie sakramentalne czujemy wsparcie samego Boga, Jego błogosławieństwo. Kiedy w ten sposób doświadczamy obecności Jezusa Chrystusa na drodze naszego życia, to mimo trudności mamy w Nim fundament naszej nadziei. Droga Ludu Bożego zawsze przez próbę wiary i trudy pielgrzymowania, przez golgotę życia ludzkiego prowadzi do nadziei Zmartwychwstania. Obecność Jezusa pozwala nam jeszcze więcej pokochać swoje życie, bowiem przede wszystkim właśnie tam możemy doświadczyć Jego obecności.

Jak wielkim darem jest obecność Jezusa w Kościele, w Eucharystii, w innych sakramentach oraz w ludziach dobrej woli. Bóg nigdy nas nie opuszcza. W sposób szczególny On jest obecny wśród nas przez posługę biskupa Aleksandra Kaszkiewicza, który obchodzi 25. rocznicę apostolatu Jezusowego w naszym Kościele lokalnym, jest obecny w diecezji, która świętuje 25 lat erygowania przez papieża Jana Pawła II.

Poniżej każdy z Was, drodzy Czytelnicy, może zapoznać się z planem obchodów 25-lecia sakry biskupiej naszego ordynariusza oraz erygowania diecezji grodzieńskiej. W następnych numerach gazety więcej stron poświęcimy temu pięknemu jubileuszowi obecności Boga na naszej ziemi, a dzisiaj proponujemy Wam spróbować jeszcze raz zaprosić Jezusa do swojego życia, aby tam pozostał na zawsze.

EUCHARYSTIA – SZKOŁĄ MIŁOSIERDZIA

JHS

JUBILEUSZ 25-LECIA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

GRODNO, 24 – 26 MAJA 2016 r.

PROGRAM KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

24.05 – WTOREK

15.30 - powitanie uczestników i konferencja I
(aula Jana Pawła II, Wyższe Seminarium Duchowne)
19.00 - Msza Święta *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
20.15 - adoracja eucharystyczna *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*

25.05 – ŚRODA

09.30 - adoracja eucharystyczna i modlitwy poranne
(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)
10.00 - konferencja II *(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)*
12.00 - Msza Święta *(kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego – Pobernardyński)*
16.00 - konferencja III *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
17.15 - nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
20.00 - koncert chórów kościelnych *(Miejski Dom Kultury, ul. Dzierżyńskiego 1)*
- wieczór uwielbienia dla młodzieży *(plac przy kościele pw. Najświętszego Odkupiciela na Dziewiatówce)*

26.05 – CZWARTEK

09.30 - adoracja eucharystyczna i modlitwy poranne
(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)
10.00 - konferencja IV *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
12.00 - podsumowanie kongresu *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
18.00 - Msza Święta *(kościół katedralny pw. św. Franciszka Ksawerego)*
i procesja eucharystyczna ulicami miasta.



ZNAK KRZYŻA.
PIERWSZA MODLITWA CHRZEŚCIJANINA

● ciąg dalszy ze str.1

CO OZNACZA ZNAK KRZYŻA

Znak krzyża to milczące, ale jednocześnie głośne, ponieważ otwarte, wyznanie wiary w Jedną i Niepodzielną Trójcę Świętą: Boga Ojca, Boga-Człowieka Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Znak krzyża świadczy o tym, że Syn Boży uratował życie ludzkości od grzechu i śmierci wiecznej. Dokonując go, człowiek wyraża swoją przynależność do Chrystusa, a także do jedności chrześcijan, odkupionych przez Krzyż.

Robiąc znak krzyża, wznosimy do Stwórcy cichą modlitwę duszy. To wyraz miłości i zaufania. Modlitewny gest nastawia człowieka na współpracę z Bożą łaską, a także chroni go przed działaniem złych duchów.

Znakiem krzyża otwiera się brama, przez którą na wiernych wylewa się łaska Ducha Świętego. Ona przemienia w duszach ziemskie w niebieskie, zrzuca grzech, zwycięża śmierć i niszczy niewidoczne dla oka przeszkody, które oddzielają od Boga.

Jak pisał Benedykt XVI, znak krzyża jest „potwierdzeniem i ponownym przyjęciem naszego chrztu". Więc dokonując każdego razu znak krzyża, odnawiamy obietnice chrztu.

Znak krzyża przypomina nam o przebaczeniu grzechów i wielkości dóbr, przygotowanych w Królestwie Niebieskim przez Ukrzyżowanego. Jest on dowodem nieskończonego miłosierdzia Chrystusa do ludzkości, a wraz z tym i przypomnienie obowiązku miłości każdego człowieka do Boga i do siebie nawzajem.

KIEDY MOŻNA I TRZEBA UŻYWAĆ ZNAK KRZYŻA

Zwyczaj czynić znak krzyża wywodzi się jeszcze z czasów apostolskich. Ustanowili i przekazali go wiernym najbliżsi uczniowie Jezusa. Około III w. tradycja głęboko zakorzeniła się w ludzkim życiu.

Do dnia dzisiejszego chrześcijanie robią znak krzyża, gdy wstają z łóżka i idą spać, wchodzą i wychodzą z kościoła, czytają modlitwy. Nasi przodkowie, na przykład, czynili znak krzyża, gdy siali i zbierali plony, przed posiłkiem i po nim, kiedy przeżywali trudności lub udawały się w długą podróż.

Robią go na wszystkim, co jest związane z codziennymi sprawami i problemami. Głównie, żeby gest ten był właściwy, pełny głębokiego szacunku i wiary. W ten sposób gospodyni może błogosławić produkty, z których będzie gotować, a kierowca – transport, na którym powiezie pasażerów. Poprzez symboliczny gest zwracamy się do Boga z prośbą, aby On nas wspierał i był obok.

Znakiem krzyża można oznaczyć także człowieka. Najgłówniejsze przy tym kierować się uczuciem miłości ku bliźniemu. Należy pamiętać, że znak krzyża ma wielką siłę, bo jest oświecony Najświętszą Krwią Jezusa. I jeśli błogosławimy człowieka, to na nim ten krzyż pozostaje. Oczami go nie zobaczymy, a jednak zła moc czuje i boi się podejść do człowieka. Dlatego bardzo ważne jest, aby oznaczać znakiem krzyża swoich krewnych, bliskich, znajomych.

Chrześcijanin obowiązkowo czyni znak krzyża przed rozpoczęciem każdej pracy i po jej zakończeniu. Przez to on prosi Boga w Trójcy Jedynego wzmocnić mocą Chrystusa swoje ciało, umysł i serce, a później – wyraża wdzięczność za natchnienie i pomoc.

Robienie znaku krzyża zaleca się, gdy chrześcijanin robi coś po raz pierwszy. W ten sposób on wyraża zaufanie Bogu i oddaje swój umysł i serce w Jego ręce. Na przykład, kiedy człowiek uczy się pływać lub idzie na nowe miejsce pracy.

Wykonywać na sobie znak krzyża należy przy zbliżaniu się do wszystkiego świętego: przy ucałowaniu krzyża, obrazów, świętych relikwii. Naturalne jest przez znak ten wyrażać szacunek do świątyni – Domu Bożego, gdzie dokonywane są sakramenty zbawienne. Więc, przechodząc lub przejeżdżając obok kościoła, chrześcijanie z poczuciem obowiązku powinny starać się oddać hołd obecnemu w tym miejscu Bogu.

JAK PRAWIDŁOWO ROBIĆ ZNAK KRZYŻA

Są wśród nas tacy, którzy są zbyt nieśmiali, robiąc znak krzyża: czynią go w górnej części piersi, przy czym ledwo zauważalne. Warto pamiętać, że o ludzi, którzy wstydzą się wyznania swojej wiary, Pan powiedział: „Kto się bowiem Mnie i słów Moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi" (Mk 8, 38).

Wielu ludzi czyni znak krzyża nerwowo i nieuważnie. Przez takie zaniedbanie wyraża się brak szacunku do Boga. O ludziach, którzy śmiało machają ręką w powietrzu, święty Jan Chryzostom powiedział, że z ich działania cieszą się demony. Wręcz przeciwnie, gdy znak krzyża czyni się powoli, z szacunkiem, to przeraża nieczystego i przyciąga łaski Boże. Dlatego znak krzyża należy wykonywać z pokorą, świadomością świętej i wielkiej sprawy, z żywą wiarą w Ukrzyżowanego i nadzieją na Jego miłosierdzie.

Znak krzyża dokonuje się pięcioma palcami otwartej dłoni w pamięć o pięciu ranach na ciele Chrystusa. Pokazując go na sobie, wierzący wspomina ukrzyżowanie Jezusa i wyraża gotowość wziąć swój krzyż i iść za Panem.

Znak krzyża można zrobić i w myślach. Jeden z wielkich Nauczycieli Kościoła Efrem Syryjczyk uczy: „nie ręką tylko nakładaj na siebie znak krzyża, ale i w myślach oznaczaj im wszelkie swoje sprawy, i wejście swoje, i swoje wyjście w każdej chwili, i siedzenie swoje, i wstanie, i łoże swoje, i każdą służbę… Przecież bardzo to silna broń, i nigdy nikt nie może zrobić ci krzywdy, jeśli ty im jesteś ochroniony".

Oznaczając siebie znakiem krzyża, wierzący otrzymuje możliwość dokonywania wielkich rzeczy. Znak krzyża daje duszy siłę i mądrość, moc do pokonania zła i czynienia dobra. Pamiętajmy o tym!

Angelina Pokaczajło

UCZYNEK WZGLĘDEM DUSZY BLIŹNIEGO.
NIEUMIEJĘTNYCH POUCZAĆ

ĆWICZENIA W MIŁOSIERDZIU — NOWY PROJEKT

Żaden człowiek na świecie nie posiada wystarczającej wiedzy. Może być nieco doświadczony we wszystkim lub wiedzieć wszystko o czymś konkretnym. W ciągu życia człowiek stara się uzupełnić bagaż swoich kompetencji, dowiedzieć się czegoś nowego, bo świat, w którym żyje, jest duży i skomplikowany, a czasem nawet niebezpieczny.

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego, wierzący powinien dzielić się swoją wiedzą z innymi ludźmi. Drugi uczynek miłosierdzia względem duszy bliźniego – „nieumiejętnych pouczać". Co to znaczy? Czy chodzi tu o wiedzę, doświadczenie zawodowe, praktyczne umiejętności?

Tu chodzi przede wszystkim o umiejętność życia duchowego. Pouczać po chrześcijańsku znaczy odważnie i niestrudzenie obnażać ukryte i zamaskowane pokłady zła i grzechu oraz otwierać ludzi na miłość i miłosierdzie Boga. Wiara wymaga od nas, abyśmy stając przed innym człowiekiem, pragnęli jego dobra, chcieli widzieć go szczęśliwym, napełnionym radością i pokojem. Terminem „nieumiejętni" w języku greckim nazywają tych, którzy nie potrafią się wypowiedzieć, przy czym chodzi tu nie tylko o mowę, ale również o wszelkie inne sposoby wyrażania siebie i wchodzenia w łączność z innymi. W drugim rozumieniu nieumiejętny to ten, który stoi na początku drogi i oczekuje, że ktoś go poprowadzi. Stanąć przed Bogiem jako nieumiejętny – oto właściwa postawa chrześcijanina.

Paradoksalnie okazuje się, że aby pouczać, trzeba stać się najpierw nieumiejętnym, to znaczy maluczkim, najmniejszym – człowiekiem, który układa swe życie nie według własnego widzimisię, lecz nasłuchując pilnie, co mu mówi Bóg.

W obecnych czasach odpowiedzią na palące i ciągle aktualne wezwanie, by nieumiejętnych pouczać jest podjęcie dzieła ewangelizacji, które ma budzić wiarę i służyć jej rozwojowi, prowadzić do nawrócenia, przyczyniać się do budowy Kościoła oraz pomagać ludziom w osiąganiu zbawienia.

W jaki sposób należy pouczać? Podobnie, jak w sytuacji z upomnieniem grzeszących: delikatnie, jasne, taktownie. Pouczający nie może grzeszyć pychą i zarozumialstwem: „wiem, jak jest lepiej, więc mnie słuchaj". Odrobina pokory, zwłaszcza w tak delikatnym momencie, jak korygowanie brata, nikomu jeszcze nie zaszkodziła. Uczynek miłosierdzia musi być pełniony w formie łagodnej, w atmosferze życzliwości i troski. Ważne jest, aby mieć cierpliwość, gdyż druga osoba nie wszystko na raz może zaakceptować. Należy dążyć do krótkiego przekazywania swoich myśli. W przeciwnym razie łatwo się zagubić i stracić istotę nauczania.



Pouczać nieumiejętnych należy bardzo ostrożnie. Niezauważalnie można wpaść w pułapkę zależności do drugiego człowieka: dać się zachwycić pouczaniu i przyjąć na siebie odpowiedzialność za bliźniego na całe życie. Dlatego należy pamiętać, że pouczać – znaczy zaproponować inny punkt widzenia, pokazać drogę zgodnie z nakazami Bożymi, ale w żaden sposób nie starać się podejmować decyzji za osobę, do której się zwracamy.

Pouczanie może odbywać się zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej, za pomocą jakiegokolwiek środka przekazu lub też bezpośrednio.

Przyjmowanie pouczeń, jak też ich udzielanie nieumiejętnym nie jest jedynie przejawem wiedzy i mądrości czysto ludzkiej, lecz darem Bożym. Dlatego za każdym razem przed popełnieniem czynu miłosierdzia, należy z ufnością zwrócić się do Ducha Świętego.

Nagrodą będzie wewnętrzny spokój i przyjemna świadomość tego, że byliśmy komuś potrzebni. Dobrze, jeśli to przyniosło korzyść w życie bliźniego. Możliwie też zmiany. Owoce będą tym większe, im szerzej otwieramy się na człowieka. Jak powiada Księga Daniela, „ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze" (Dn 12, 3b). Wzbogacenie duchowe i moralne przyczynia się do wzrostu dobra w całej wspólnocie i społeczeństwie.

Angelina Pokaczajło



O. Andrzej Szczupał CSsR

Każdy chrześcijanin na podstawie sakramentów Chrztu Świętego i Bierzmowania jest zobowiązany do nauczania, dzielenia się swoją wiarą, słowem i przykładem życia chrześcijańskiego w swoim środowisku. Szczególnie ważne jest to nauczanie względem ignorantów religijnych i zagubionych duchowo. Najpierw rodzice powinni nauczyć swoje dzieci fundamentalnych prawd wiary i potwierdzać je swoim życiem codziennym. Taką samą role spełniają babcie i dziadkowie, rodzice chrzestni. O życie duchowe i religijne także troszczą się katecheci. Niezmiernie ważne jest nauczanie w szkole, na uniwersytecie dokonywane przez profesjonalnych pedagogów.

5 przyczyn, aby popełnić uczynek miłosierdzia:

1. *Każdy człowiek jest powołany do godnego korzystania z daru życia.*
2. *Nie należy patrzeć na wszystkich podejrzliwie, ale cnota roztropności wymaga.*
3. *Nieumiejętny – to ten, który czegoś nie wie, nie zna i potrzebuje, by ktoś mu pomógł poznać.*
4. *Miłosierny chrześcijanin nie może być skąpy co do mądrości.*
5. *Być miłosiernym wobec innych to znaczy zaufać Miłosiernemu.*

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Na krzyżu Jezus ukazuje miłosierdziu Ojca grzech świata, a wraz z nim wszystkie nasze grzechy. Nic i nikt nie jest wykluczony z tej ofiarniczej modlitwy Jezusa. Oznacza to, że nie powinniśmy się obawiać uznania siebie za grzeszników i wyznania naszej grzeszności, gdyż każdy grzech został zabrany przez Syna na krzyż. A kiedy skuszeni wyznajemy ten grzech powierzając się Jezusowi, to jesteśmy pewni, że został on nam przebaczony. Sakrament pojednania uobecnia dla każdego moc przebaczenia wypływającą z krzyża i odnawia w naszym życiu łaskę miłosierdzia, jaką nabył dla nas Jezus! Nie powinniśmy się lękać naszej nędzy: moc miłości Ukrzyżowanego nie zna przeszkód i nigdy się nie wyczerpuje.

Fragment wypowiedzi podczas audiencji generalnej Ojca Świętego, 06.04.2016

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Co oznacza nieskończone Miłosierdzie Boże dla nas, ludzi już XXI wieku? To, że jest ono nieograniczone i skorzystać z niego może każdy. Jeśli ktoś jest bogaty, to swoim bogactwem może dzielić się z kimkolwiek tylko zechce. Tak samo jest i z Bogiem. On pragnie dzielić z nami łaską swego miłosierdzia. Jeśli ktoś zechce zaczerpnąć ze źródła miłosierdzia Bożego, zawsze może to zrobić. Istnieje jednak jeden warunek. Musimy chcieć. Jezus mówił św. Faustynie Kowalskiej, że zanim przyjdzie sędzia sprawiedliwy, On otwiera drzwi miłosierdzia. Kto nie chce przejść przez nich, powinien będzie przejść przez drzwi sprawiedliwości.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w par. MB Różańcowej w Mińsku w Niedzielę Miłosierdzia Bożego

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz



Życie jest największym darem, który Bóg dał człowiekowi, a człowiek powinien traktować go jako dar – z wdzięcznością, szacunkiem, radością, ochotą do jego przyjęcia i z wielką troską. Przykładem przyjęcia daru życia jest Maryja, która podporządkowała swoją wolę woli Bożej, swoje plany – planom Stwórcy, swoje zamiary – zamiarom Boga.

Wszystko, co naprawdę jest wielkie w świecie, można wykonać tylko wtedy, gdy wola człowieka odpowiada słowem „tak" na wolę Boga. Tylko zgoda woli człowieka z wolą Boga może czynić cuda i daje szczęście zarówno w życiu osobistym, jak i w życiu rodzin i całych społeczności.

Fragment homilii wygłoszonej w uroczystość Zwiastowania Pana



◆ *Papież ogłosił zbiórkę pieniędzy na rzecz ofiar konfliktu na Ukrainie. Ma ona się odbyć w niedzielę 24 kwietnia we wszystkich kościołach katolickich Europy. Ojciec Święty zapowiedział to w krótkim przemówieniu przed modlitwą „Regina caeli" pod koniec Mszy Świętej, jaką odprawił na placu św. Piotra w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. „Zachęcam wiernych do włączenia się w tę inicjatywę poprzez hojny wkład. Ten akt miłosierdzia ma nie tylko ulżyć cierpieniom materialnym, ale pragnie także wyrazić bliskość i solidarność moją osobistą i całego Kościoła wobec Ukrainy", – powiedział Papież.*

◆ *Na terenie sanktuarium w Fatimie w ciągu 2017 roku planuje się ponad 150 różnych akcji z okazji 100-lecia objawień maryjnych. Jak poinformował rektor sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Fatimie Carlos Cabecinios. Inicjatywy mają zarówno charakter religijny, jak i kulturowy. Wśród nich są kongresy, sympozja, spektakle, a także koncerty muzyczne. Różne akcje już się odbywają przez kilka miesięcy. Ostatnim razem sześć hiszpańskich kompozytorów przygotowali utwór oparty na wspomnieniach s. Łucji dos Santos, która była wśród dzieci-wizjonerów podczas objawień Fatimskich.*

◆ *Kolec z korony cierniowej, który jest przechowywany w relikwiarzu w katedrze włoskiej, krwawi za każdym razem, gdy Wielki Piątek przypada na 25 marca – uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Cud obserwują od 1633 roku. Stało się tak i w tym roku. Komisja naukowa stwierdziła pojawienie się trzech „kulistych tworów, hemów" na cierniu. Eksperci także zobaczyli „szczątki zjawiska nadzwyczajnego", które obserwowano w 2005 roku. Właśnie wtedy cud się zdarzył po raz ostatni. Następnym razem on odbędzie się dopiero w 2157 roku.*

◆ *„Wystarczy być użytkownikiem telefonu z systemem android oraz mieć w sercu pragnienie niesienia pomocy dzieciom, których matki rozważają dokonanie aborcji", – mówi Anna Suchy z Fundacji Małych Stópek, która na tegoroczny Dzień Świętości Życia przygotowała mobilną aplikację pro-life. „Adoptuj życie" to idealne rozwiązanie, które w dowolnym miejscu i czasie pozwala podjąć się Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Aplikacja stworzona jest po to, aby pokazać jak wygląda rozwój prenatalny.*

◆ *Podczas ŚDM Caritas będzie odpowiedzialna za strefy gastronomiczne i mobilne punkty żywnościowe. „One będą powtarzalne, dobrze oznakowane i usytuowane w rejonie głównych uroczystości religijnych", – mówi Katarzyna Rybicka, konsultant Caritas Archidiecezji Krakowskiej. W skład stref wejdą punkty wydawania zarówno posiłków ciepłych, jak i suchego prowiantu. Będą tam także swego rodzaju kawiarnie, czyli miejsca, gdzie pielgrzymi będą mogli liczyć na szybką kawę i ciastko.*

credo-ua.org; gosc.pl; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło



SIOSTRA MAŁGORZATA – JEDYNA OCALAŁA NAZARETANKA Z NOWOGRÓDKA

Jezus miał 12 najbliższych uczniów, z którymi dzielił chleb, czas, radości i doświadczenia. Wszyscy oni zginęli śmiercią męczeńską z wyjątkiem jednego – Jana Apostoła. Podobna historia powtórzyła się w niedalekiej przeszłości na ziemi białoruskiej. 11 sióstr z Nowogródka jak 11 apostołów udały się za Chrystusem, wypijając kielich cierpienia. Ocalała tylko jedna... Ludwika Banaś, córka Jakuba, w życiu zakonnym siostra Maria Małgorzata od Serca Jezusa Konającego w Ogrodzie Oliwnym.

ZA CHRYSTUSEM DO KOŃCA

W końcu lipca 1943 r. Niemcy wywołały wspólnotę sióstr do komisariatu. Przełożona wiedziała, że jedna siostra powinna pozostać w klasztorze. Ale która z nich? Po ciężkich rozważaniach zwróciła się do siostry Małgorzaty, wiedząc, że zdoła godnie przyjąć na siebie wszystko, co pośle Opatrzność Boża. O świcie 1 sierpnia 11 sióstr zostały rozstrzelane...

Kilka dni i nocy siostra Małgorzata próbowała zrozumieć wolę Bożą. Z czasem ona uświadomiła sobie, że Nazaret musi istnieć ze względu na dzieci, które są w Najświętszym Sakramencie w Białej Farze, dla ludzi, którzy tu mieszkają, dla zamordowanych sióstr, których ona nie może zostawić na zapomnienie w lesie nowogródzkim. Wpatrując się w czerwoną żarówkę koło tabernakulum, siostra twardo postanowiła: jeśli Jezus jest tutaj razem z nią, ona też mimo wszystko Go nie opuści.

KROPLE DOBROCI I WRAŻLIWOŚCI

Przez długi czas siostra Małgorzata mieszkała w zakrystii kościoła Farnego. Podzieliła ją szafą, postawiła żelazne łóżko, niedużą kuchenkę i kilka szafek. Aby chronić się przed zimnem, zawiesiła na ścianę dywan. Zimą nalewała do butelki gorącą wodę i kładła na podłogę słomiany materac. Serce zakonnicy ogrzewała miłość Boga, który znajdował się obok w Najświętszym Sakramencie i, jak jej się wydawało, dzielił z nią te trudności.

Z gorącym bólem siostra obserwowała, jak fala ateizacji niszczy wartości duchowe w sercach młodych ludzi. Na wniosek rodziców w tajemnicy przygotowywała dzieci do pierwszych sakramentów. Na katechezę przychodzili też dorośli, zaręczone młode pary. Dopóki nie było kapłana, siostra pomagała w organizacji chrztu dla dzieci, dbała o pogrzeb zmarłych.

Siostra Małgorzata wiedziała, że wszystko to, co robiła dla ludzi, było kroplą w morzu. Ale nawet największe morze składa się z wielu małych kropel, więc przy każdej okazji dołączała jedną kropelkę do drugiej.

MARZENIE O PROBOSZCZU W PARAFII

Przez jakiś czas do Nowogródka przybył ojciec Aleksy Wujek. Obecność kapłana była dla siostry i radością, i wsparciem. Mogła uczestniczyć we Mszy Świętej, mniej martwiła się o sprawy związane z utrzymywaniem Fary. Dzięki kapłanowi, kościół w Nowogródku został oficjalnie zarejestrowany.

Wspólne duszpasterstwo z ojcem Aleksym trwało półtora roku. Ze względu na trudną sytuację polityczną ksiądz był zmuszony wyjechać. Następne 10 lat siostra była odpowiedzialna nie tylko za los Fary, lecz też za życie duchowe parafii. Zbierała ofiary na pokrycie wszystkich pieniężnych podatków, związanych z utrzymaniem kościoła, dbała o dekoracje w świątyni. Porządek, czystość i piękno przy ołtarzu należały do jej pracy codziennej.

Siostra Małgorzata nieustannie wierzyła, modliła się i ofiarowała w intencji zjawienia się proboszcza w parafii wszystkie swoje trudności i doświadczenia. Od 17 lipca 1956 r. obowiązki duszpasterza podjął ksiądz Wojciech Nowaczyk. Radość siostry nie miała granic. Wkrótce dla kapłana znaleziono było miejsce zamieszkania. Ksiądz postanowił, że siostra nie może dłużej żyć w zakrystii w nieludzkich warunkach, a więc jeden mały pokój wyznaczył dla niej. Siostra mogła raz na zawsze zapomnieć o przenikającym do szpiku kości chłodzie, który czuła w ostatnich latach życia.

OFIARA DLA DOBRA MISJI

Mimo dogodnych zmian jedno pragnienie nadal żyło w sercu siostry. Przez całe życie przeniosła miłość do swojej Kongregacji. Wielokrotnie stała przed wyborem: wyjechać za granicę czy zostać w Nowogródku. I siostra pozostała. Decyzja ta świadczyła o świadomym i dobrowolnym wyrzeczeniu się wszelkich dóbr, które zapewniała wspólnota zakonna. W trudnych czasach politycznych oznaczało to pozbawienie kontaktu z siostrami dla dobra wybranej misji. Ale głęboko w sercu siostra cierpiała.

Tylko przez 21 lat zakonnica na krótko wyjechała do Polski na zaproszenie siostry rodzonej Anny Banaś. W tym czasie odwiedziła największe wspólnoty sióstr. Jako świadek wydarzeń mówiła o męczeńskiej śmierci sióstr z Nowogródka. Cieszyła się, że mogła nałożyć habit i wraz z siostrami uczestniczyć we wspólnych modlitwach, posiłkach, wypoczynku. Jeszcze bardziej szczęśliwy był czas spędzony wraz z siostrą rodzoną.

SPOTKANIE Z SIOSTRAMI W WIECZNOŚCI

Po powrocie zakonnica zaczęta chorować na zapalenie płuc, miała zawroty głowy, ból w jamie brzusznej. Po badaniach medycznych w szpitalu siostrę poinformowali, że ma niedobór soków żołądkowych. Dopiero później okazało się, że lekarze odkryli ostatnie stadium raka.

Gdy siostra Małgorzata już nie wstawała, ksiądz Wojciech przynosił jej Komunię do łóżka. Pewnego dnia przyznała się księdzu, że ofiaruje swoje cierpienia za kapłanów i młodzież.

W dniu 26 kwietnia, kiedy Kościół wspomina Matkę Bożą Nieustającej Pomocy, siostra zachowywała się tak, niby zbierała się odejść do wieczności. O 21.00 poprosiła, aby przy jej łóżku głośno odmówiono Litanię do Matki Bożej. Najpierw modliła się wraz z innymi, a potem zamknęła oczy i leżała spokojnie. Wszyscy myśleli, że siostra Małgorzata zasnęła. W tym momencie jej dusza poleciała do Boga. Jej naprzeciw wyszły jedenaście sióstr...

Według księgi „Przeznaczenie i wybór" s. Barbary Gromady CSFN



Siostra Małgorzata w pierwszym rzędzie pierwsza od lewej strony

UROCZYSTOŚCI W 50. ROCZNICĘ ŚMIERCI S. MAŁGORZATY BANAŚ ODBĘDĄ SIĘ W NOWOGRÓDKU

26 kwietnia w kościele Przemienienia Pańskiego, z którym zakonnica była związana przez wiele lat, odbędzie się uroczysta Msza św. w intencji jej szybkiej beatyfikacji.

Program:

***11.00** – krótki opis życia Sługi Bożej s. Małgorzaty Banaś;*

***11.30** – Msza Święta, której będzie przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.*



Tak się stało, że ja, wychowana na ateizmie, wyszłam za mąż za Polaka i przesiedliłam się do Grodna. Pierwszym kościołem, do którego chciałam po prostu zajrzeć, był Pobernardyński. Weszłam do środka. Akurat była celebrowana Msza Święta. Ku mojemu zdziwieniu, nikt mnie stamtąd nie wypędził, a nawet nie spojrzał z ukosa. Możliwie dlatego, że już dobrze było widocznie, że jestem w ciąży.

Wszystko w kościele mnie zachwyciło: atmosfera, wnętrza, spokojny głos starego księdza, ludzie z uważnym wyrazem twarzy... Na pewno po raz pierwszy w życiu wtedy siebie zapytałam: a czy naprawdę religia jest taka, jak nam ją pokazywano na wykładach z ateizmu?

Wtedy nawet pomyśleć nie mogłam, że kiedyś przyjmę wiarę katolicką, że z mężem przejdziemy specjalny kurs katechetyczny, zdamy egzamin i weźmiemy ślub w kościele Farnym, że nasze dzieci przystąpią do Pierwszej Komunii Świętej w kościele Pobernardyńskim i że całą rodziną zostaniemy parafianami tego kościoła.

Podczas Mszy Świętej wielkanocnej przyglądałam się do ludzi i rozumiałam, że nas, mających różne narodowości, charaktery, wykształcenie, ściśle jednoczy wiara. Wspólnie cieszyliśmy się ze Zmartwychwstania Chrystusowego, życzyli sobie nawzajem: „pokój nam wszystkim".

Czasy znowu są niełatwe. W świecie wirują wojny. Chciałabym się spodziewać, że nasza wiara, zarówno jak i inne, przyniesie pokój na naszą grzeszną ziemię.

Pozostawszy bez pracy w swym wieku podeszłym, poczuliśmy się z mężem zmęczeni i niejako samotni. Chcieliśmy w ciszy porozmawiać z Bogiem. To właśnie zrobiliśmy po Mszy Świętej w Wielką Sobotę. Parafianie już poszli do domu. W kościele pozostało jedynie kilka starszych wiernych.

I Pan nas usłyszał! Pierwszy, kto wyciągnął rękę i powiedział „Chrystus Zmartwychwstał!" był ksiądz Roman. Zaskoczeni myśmy się pogubili. Tyle szczerości i tak nam potrzebnego ciepła było w jego głosie! Oczywiście, odpowiedzieli jak należy, życząc sobie nawzajem wszystkiego najlepszego.

W niedzielę przyszli do nas najbliżsi ludzie. Mieliśmy poczucie ogromnej radości. I ze święta, i z komunikowania.

Dzisiaj mąż znalazł choć i nisko płatną, a jednak pracę. Głównie, że życie toczy się dalej...

Za mało mówimy dobrych słów naszym kapłanom. Może ze względu na swoją nieśmiałość albo niewiedzę tego, jak poprawnie wyrazić swoje dziękczynienie. A jednak... Dziękuję bardzo wszystkim kapłanom za posługę, którą pełnią ze czcią, za dobroć i zrozumienie. To, co czynicie dla nas – wiernych – jest bezcenne. Bądźcie zdrowi, drodzy słudzy wiary katolickiej!

Alina Carenko

Kontynuujemy nasze rozważania o sakramencie pokuty i pojednania. W trzech poprzednich artykułach zamieszczonych w „Słowie Życia" zastanawialiśmy się nad istotą sakramentu Bożego Miłosierdzia oraz omówiliśmy już dwa z pięciu warunków dobrej spowiedzi: rachunek sumienia i żal za grzechy. Obecnie zajmiemy się trzecim, kolejnym warunkiem koniecznym do ważności i skuteczności tego sakramentu, czyli mocnym postanowieniem poprawy.


O. dr Andrzej Szczupal CSsR

MOCNE POSTANOWIENIE POPRAWY

Jezus Chrystus w swoim nauczaniu wielokrotnie wzywał tych, którym odpuścił grzechy, aby zaprzestali już grzeszyć na przyszłość. Do niewiasty cudzołożnej zwrócił się ze zdecydowanym wezwaniem: „idź i od tej chwili już nie grzesz" (J 8, 11). Do człowieka chromego powiedział jeszcze mocniej: „nie grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło" (J 5, 14).

Postanowienie poprawy łączy się ściśle z żalem za grzechy. Stanowi ono kryterium jakości żalu i prawdziwości pokuty. Świadomość grzesznych upadków, własnych słabości i skłonności do złego staje się czynnikiem mobilizującym do podjęcia odpowiedniej pracy nad sobą w tym celu, aby już więcej nie wracać do popełnionych grzechów. Trudno bowiem wyobrazić sobie taki rodzaj żalu za grzechy gdy nie ma pragnienia żadnej zmiany w dotychczasowym grzesznym postępowaniu. Wówczas spowiedź stałaby się nieważna lub mało skuteczna.

Postanowienie poprawy powinno być mocne, to znaczy uczynione z silną wolą nie dopuszczenia do grzechu ciężkiego, nawet gdyby przyszło pokonywać wielkie trudności na drodze realizacji swojego powołania (na przykład jakieś cierpienie czy stratę materialną). Nie musi być wtedy stuprocentowej pewności osiągnięcia sukcesu, ale zdecydowana i silna wola zmiany życia przed spowiedzią. Jeśli zaraz po spowiedzi znowu zdarzył się taki sam upadek grzechowy znaczy to, że ktoś nie miał mocnego postanowienia poprawy, albo jego postanowienie poprawy było mocne, tylko nieskuteczne. Może się to okazać w sytuacji grzechów nałogowych na przykład alkoholizmu. Alkoholizm jest jednak stanem chorobowym, który wymaga długiego leczenia nie tylko na płaszczyźnie duchowej, ale również medycznej. Konieczne jest przez takiego penitenta podjęcie pracy nad sobą w celu stopniowego ograniczenia ilości i częstotliwości picia, czyli tak zwana metoda małych kroków. Istotne jest w tym przypadku także zobowiązanie się penitenta do całkowitego uwolnienia się z nałogu oraz do udania się po odpowiednią poradę do lekarza terapeuty lub innego specjalisty w tej dziedzinie. Podobna sytuacja zachodzi w przypadku innych grzechów nałogowych. W takiej sytuacji penitent powinien zastosować się do wskazań spowiednika udzielanych w czasie spowiedzi.

Postanowienie poprawy powinno być także skuteczne. Wyraża się ono w podjęciu zdecydowanej pracy nad sobą w usunięciu przyczyn, które doprowadzają do grzechu. Mogą nimi być między innymi: próba podjęcia pojednania się z bliźnim, odsunięcie bliskiej okazji do grzechu, którą może być druga osoba, rzecz materialna lub środowisko pracy. Pan Jezus w swoim nauczaniu żąda w bardzo mocnych słowach takiej zdecydowanej postawy usunięcia okazji do grzechu: „Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem do grzechu, odetnij ją... jeżeli noga jest dla ciebie powodem grzechu odetnij ją... Jeżeli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do Królestwa Niebieskiego, niż z dwojgiem oczu być wrzuconym do piekła" (Mk 9, 43–48). Skuteczność postanowienia poprawy wyraża się także w uiszczeniu restytucji materialnej i moralnej, w podjęciu odpowiednich środków leczniczych o charakterze nadprzyrodzonym takich jak: modlitwa, post, umartwienie, częste korzystanie z sakramentów świętych itp.

Postanowienie poprawy powinno być także powszechne, czyli obejmować swoim zakresem wszystkie grzechy śmiertelne, którym grzesznik został zraniony. Nie można uczynić postanowienia poprawy tylko z jednego grzechu na przykład z pijaństwa, ale z nieczystości, kradzieży, opuszczania Mszy Świętej niedzielnej itp. takiego postanowienia nie dokonywać. Należy opracować sobie i przedstawić spowiednikowi szczegółowy plan pracy nad sobą w wykorzenianiu poszczególnych wad i grzechów śmiertelnych. Często bowiem postanowienia poprawy są zbyt ogólnikowe. Przy końcu spowiedzi można wówczas powiedzieć kapłanowi, że do następnej spowiedzi będę pracował bardzo solidnie nad jakąś konkretną wadą główną. Powinniśmy również gorąco prosić Boga w modlitwie codziennej o łaskę swojej przemiany wewnętrznej i o skuteczne wyplenienie podjętych postanowień.

Drogi Przyjacielu! Czy już pojednałeś się z Bogiem? Czy wiesz jaki jest Bóg, który na Ciebie czeka? Nie jest On mściwym i bezdusznym sędzią, lecz dobrym, cierpliwym, kochającym Cię Ojcem. Zdecyduj się więc szybko na współpracę z Jego łaską i podejmij już dzisiaj mocne postanowienie poprawy i zmiany całego swojego życia. Modlę się za Ciebie abyś z czystym sercem może nawet już po wielu latach życia daleko od Boga mógł razem z całym Kościołem przyjąć Chrystusa do swojego serca. Chrystus Ciebie bardzo kocha! Chrystus na Ciebie od dawna już czeka!

Z PRASY KATOLICKIEJ

wiara.pl

Papież spełnił marzenie chorej dziewczynki

Niezwykle wzruszające wydarzenie miało miejsce na audiencji ogólnej.

Papież Franciszek spotkał się z pięcioletnią pochodzącą z USA dziewczynką, która na skutek rzadkiej choroby genetycznej wkrótce całkowicie straci wzrok i słuch. Jakiś czas temu wyznała ona rodzicom, że jej największym marzeniem, dopóki widzi i słyszy, jest wizyta w Watykanie i spotkanie z Ojcem Świętym.

Franciszek położył dłoń na oczach chorej i błogosławiąc ją przez chwilę się modlił. Następnie, sam wyraźnie wzruszony, rozmawiał z małą i jej przejętymi rodzicami. Lizza sprezentowała Papieżowi pudełeczko z kawałkiem meteorytu, który spadł w Ohio. Ojciec Święty zapewnił, że będzie pamiętał o niej i jej najbliższych w codziennej modlitwie.



Wystawa białoruska w Watykanie

Wystawa sztuki sakralnej z Białorusi będzie pierwszą w historii tego rodzaju inicjatywą z Europy Wschodniej w Muzeach Watykańskich.

Uwadze zwiedzających Muzea Watykańskie zostaną zaprezentowane obrazy sakralne, powstałe w różnych okresach historycznych, najbardziej znaczące dzieła białoruskiej artystycznej tradycji.

Biorąc pod uwagę, że Białoruś znajduje się na granicy między prawosławną i katolicką częściami Europy, wystawa pokaże, jak chrześcijaństwo zachodnie jest podobne, a jednocześnie różni się od wschodniego. Wydarzenie będzie nosić charakter ekumeniczny.

Catholic.by

Uroczysta instalacja Kapituły Grodzieńskiej

W uroczystość Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana w kościele katedralnym św. Franciszka Ksawerego w Grodnie odbędzie się uroczysta instalacja Kapituły Grodzieńskiej. Kanonicy Kapituły rozpoczną w tym dniu swoją posługę.

10 marca w gmachu kurii grodzieńskiej ogłoszono nazwiska kapłanów przeznaczonych kanonikami Kapituły Katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Kazimierza Królewicza. Wśród nich osiem gremialnych i dziewięć honorowych kanoników. Wszystkim wręczono dekrety.

Na uroczystą instalację Kapituły, która odbędzie się po raz pierwszy w historii diecezji grodzieńskiej, wszystkich chętnych szczerze zaprasza biskup Aleksander Kaszkiewicz szczerze zaprasza.

Kinga Krasicka

ŻYCIE KOŚCIOŁA W OBIEKTYWIE



Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz konsekrował kościół miłosierdzia Bożego w Ostrynie

Uroczystość miała miejsce w Niedzielę Miłosierdzia Bożego i zgromadziła wielu parafian i gości. Podczas Mszy Świętej ordynariusz grodzieński dziękował Bogu za łaski otrzymane w tej świątyni oraz prosił o hojne dary dla całej wspólnoty parafialnej i dobrodziejów parafii.

Kościół w Ostrynie został zbudowany w 1996 r., wtedy też był poświęcony i stał się miejscem modlitwy wiernych. Po 20 latach odbył się kolejny etap – konsekracja, będąca dopełnieniem poświęcenia.







według **catholic.by**

Relikwie św. Faustyny przybyły do Werejek

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego do parafii Imienia Najświętszej Maryi Panny uroczyście wprowadzono relikwie, które przybyły z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Za zgodą siostry generalnej pozostaną one w parafii, gdzie aktywnie rozwija się ruch Bożego Miłosierdzia.

Po procesji odbyła się Msza św., którą wraz z proboszczem celebrował ks. Paweł Astukiewicz. W homilii ksiądz odczytał fragmenty z „Dzienniczka" świętej s. Faustyny, przypomniał obecnym jej życie i działalność, a także zwrócił uwagę na to, że wierni otrzymują wielki zaszczyt modlić się do niej, czcząc te relikwie w swojej parafii.



Teraz podczas nabożeństw, które będą odprawiane w Godzinie Miłosierdzia, każdy będący w stanie łaski może uzyskać odpust zupełny.

Akcja „Za życie" odbyła się w Grodnie

W akcji, która odbyła się w Miejskim Szpitalu Klinicznym Pogotowia Ratunkowego, wzięli udział psychologowie, położnicy-ginekolodzy, kapłani Kościoła katolickiego i prawosławnego.

Zwracając się do obecnych, ks. Henryk Jabłoński nazwał bardzo smutnym ten fakt, że musimy mówić o obronie dzieci od własnych matek. Kapłan zaznaczył, że przykazanie „Nie zabijaj" zostało dane ludziom nie przez duchowieństwo, lecz przez samego Boga. Matki nie mają racji, kiedy mówią: „To jest moje dziecko! Urodzę jak zechcę, jeśli nie – zabiję". Ks. Henryk dodał, że dziecko zawsze jest błogosławieństwem od Pana, darem Bożym, ono należy do Boga.

Decyzją położników-ginekologów



Miejskiego Szpitala Klinicznego Pogotowia Ratunkowego w Grodnie na czas republikańskiej akcji „Za życie" od 1 kwietnia do 1 czerwca 2016 roku tymczasowo powstrzymano dokonanie sztucznych poronień.

Dzień „Caritas" diecezji grodzieńskiej odbył się w Ostrowcu

Aktywny udział w jego realizacji wzięli wolontariusze katolickiej organizacji charytatywnej „Caritas" w Grodnie.

Przez cały dzień wolontariusze stali z pudełkami i opowiadali wszystkim o projektach „Caritas-Grodno". Podczas każdej Mszy Świętych można było dowiedzieć się o działalności „Caritas" w Grodnie i na całej Białorusi.

Dzień „Caritas" jest już wydarzeniem tradycyjnym, dzięki któremu coraz więcej wiernych z różnych parafii dowiadują się o działalności charytatywnej organizacji, formach pomocy potrzebu-



jącym oraz o ruchu wolonterskim.

„Nadzieja w Bożym miłosierdziu"

Koncert pod takim tytułem odbył się w oratorium w Smorgoniach. Wzięły w nim udział różne zespoły parafialne.

Zorganizowane w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia wydarzenie rozpoczęło się ze słów świętej Faustyny Kowalskiej: „O, niezgłębione i bezgraniczne miłosierdzie Boże, kto cię godnie uwielbić i wywyższyć może?". Wszyscy uczestnicy koncertu, począwszy od najmłodszych, starali się chwalić Boga na różne sposoby: wierszami, piosenkami, tańcami, inscenizacjami teatralnymi.

Na końcu święta animatorzy i kandydaci przygotowali małą teatralną insce-



nizację, w której poprzez taniec zostały przedstawione główne momenty z życia Jezusa Chrystusa.

Liturgiczna Służba Ołtarza w Szczuczynie zwiększyła się o 8 nowych ministrantów

Od września ubiegłego roku kandydaci na ministrantów przygotowywali się do tego uroczystego wydarzenia przez spotkania formacyjne, zajęcia teoretyczne i praktyczne, wyjazdy integracyjne ze służbą liturgiczną.

W przeddzień uroczystości dla ośmiu przyszłych ministrantów został zorganizowany dzień spotkań duchowych, podczas których chłopcy ułożyli 10 przykazań dobrej posługi ministranckiej i zobowiązali się do ich przestrzegania. Uroczystość przyjęcia do Liturgicznej Służby Ołtarza poprowadził proboszcz parafii o. Witold Petelczyc SP.

Podobna uroczystość odbyła się w kaplicy w Bortaszach (wieś w pobliżu Szczuczyna, do której co niedzielę z posługą



sakramentalną przyjeżdżają ojcowie). Do Liturgicznej Służby Ołtarza tu zostało przyjętych ośmiu kandydatów, którzy w najbliższych miesiącach będą przygotowywać się do posługi ministranckiej.

„Radość Zmartwychwstania"

Program koncertowy pod takim tytułem odbył się w Domu Kultury w Nowogródku. W jego ramach została zorganizowana wystawa prac mistrzów sztuki i rzemiosła. Goście mogli również poczęstować się słodyczami wielkanocnymi.

Podczas programu koncertowego, który przygotowali wierni z parafii św. Michała Archanioła, z piosenkami i wierszami wystąpili uczniowie szkoły niedzielnej. Przedstawili oni krótką pantomimę „Otchłań i prawda".

Przypomniono także słynnego rodaka Adama Mickiewicza. Została pokazana krótka liryczna inscenizacja „Polonez pożegnalny dla Adama i Maryli" w wykona-



niu zespołu „Świtezianka". Udział w festiwalu wzięli również goście z Lidy.

Klerycy odwiedzili dom dziecka w Raduniu

Pod kierownictwem rektora i prefekta alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie przygotowali dla dzieci program rozrywkowy.

Został zorganizowany koncert zespołu seminaryjnego „AVE", konkursy, za udział w których można było otrzymać nagrodę, oraz katecheza.

Na zakończenie programu odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami domu dziecka i seminarium. Korzystając z okazji, klerycy zaprosili wychowanków domu dziecka do siebie, więc następne spotkanie odbędzie się w murach Wyż-



szego Seminarium Duchownego w Grodnie.

INFORMACJA

SPOTKANIE APOSTOLSKIEGO DZIEŁA POMOCY DUSZOM CZYŚĆCOWYM ODBĘDZIE SIĘ W LIDZIE

Spotkanie odbędzie się 21 kwietnia w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego.

Kuria diecezjalna zaprasza do udziału poszczególnych wiernych i grupy, które modlą się w intencji dusz czyśćcowych.

W ramach spotkania zostanie odprawiona Msza Święta, odbędzie się sakrament pokuty, konferencja „Umarli również potrzebują miłosierdzia", Koronka do Miłosierdzia Bożego. Uczestnicy będą mieli możliwość oficjalnego wstąpienia do stowarzyszenia Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym.

Wszystkie pytania związane z udziałem w spotkaniu prosimy kierować do ks. Wiktora Subiela, dziekana dekanatu Iwie oraz diecezjalnego opiekuna stowarzyszenia Apostolskie Dzieło Pomocy Duszom Czyśćcowym (tel. 8-029-628-97-16, e-mail x.victor@list.ru).

OGÓLNODIECEZJALNY ZJAZD PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA ODBĘDZIE SIĘ W GRODNIE

Spotkanie odbędzie się 30 kwietnia w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego przy ul. Paryskiej Komuny 1.

Zapraszamy wszystkich pracowników służby zdrowia: lekarzy, wykładowców, felczerów, pielęgniarek, położników, laborantów, aptekarzy. Tematyka spotkania jest związana z Jubileuszowym Rokiem Miłosierdzia Bożego i poświęcona roli miłosierdzia i przebaczenia w stosunkach pomiędzy pracownikami medycznymi i pacjentami.

Zgłosić się na spotkanie można pod numerem (8-029) 589-49-94 – ks. Witalij.

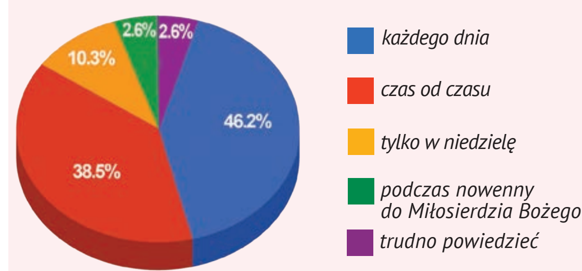
WIADOMOŚCI Z WATYKANU W JĘZYKU BIAŁORUSKIM



Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM *– w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast;*
na 99,2 FM *– w Brześciu i obok niego.*
Codziennie o godzinie 20.00 *na krótkich falach 6185 i 11715 kHz.*
Codziennie o godzinie 20.00 i 6.20 *na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" na kanale „Radio Vaticana Telepace".*
W każdą niedzielę o godzinie 8.55 *na falach Pierwszego Nacjonalnego Kanału Radia Białoruskiego oraz na kanale „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.*

WYNIKI SONDY

Jak często modlisz się Koronką do Miłosierdzia Bożego?



Przeżywając Rok Miłosierdzia oraz Niedzielę Miłosierdzia, zapytaliśmy naszych Czytelników o modlitwie do Bożego Miłosierdzia. Większość respondentów zadeklarowała, że odmawia Koronkę do Bożego Miłosierdzia każdego dnia. Spora grupa ludzi wypowiedziała się za odmawianiem Koronki czas od czasu. Są też tacy, kto odmawia tą modlitwę tylko w niedzielę.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Koronka do Bożego Miłosierdzia jest modlitwą wyjątkową, ponieważ przekazał ją sam Pan Jezus. Wcale nie dziwi ten fakt, że spora liczba ludzi odmawia tą modlitwę każdego dnia. Pan Jezus w objawieniach siostrze Faustynie mówi: „Dusze, które odmawiać będą tę Koronkę, miłosierdzie Moje ogarnie w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie" (Dz. 754). Dzisiaj Koronka do Miłosierdzia Bożego jest najbardziej znaną modlitwą do Bożego Miłosierdzia, którą odmawiają wierni całego Kościoła katolickiego, wypraszając miłosierdzie dla siebie i świata. Warto dołączyć się do światowego apostolatu miłosierdzia przez odmawianie Koronki. Zachęcam też wszystkich tych, kto jeszcze nie zrozumiał wielkiego duchowego skarbu tej modlitwy, do zapoznania się z Dzienniczkiem siostry Faustyny.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

19 kwietnia 1947 r. - ks. Marcin Puzyrewski, *prob. Odelsk;*
23 kwietnia 1952 r. - ks. Wacław Romanowski, *prob. Porzecze;*
24 kwietnia 1991 r. - ks. Aleksander Ciereszko, *prob. Wołpa;*
24 kwietnia 1992 r. - ks. Jan Mianowski, *prob. Rohoźnica;*
24 kwietnia 2005 r. - o. Wenanty Wilkosz CSsR, *prob. Repla;*
25 kwietnia 1984 r. - ks. Józef Maciejewski, *prob. Zaniewicze;*
28 kwietnia 1944 r. - ks. Ildefons Bobicz, *prob. Iwie.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***

„Powołani być narzędziami Bożego Miłosierdzia”



XXIII DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

ZAPROSZENIE MŁODZIEŻY DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ NA DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY

7–9 maja w Mostach

Droga Młodzieży! Uczniowie szkół i koledżów, Studenci uczelni zawodowych i wyższych!

Zapraszam Was 7–9 maja br. na kolejne Diecezjalne Dni Młodzieży. W tym roku będzie Was gościć u siebie parafia w Mostach, a również graniczące z nią parafie (Roś, Wołpa, Mikielewszczyzna, Mosty Prawe). Głównym mottem spotkania będą słowa: „Powołani być narzędziami Bożego Miłosierdzia”.

Zachęcam Was w miarę swych możliwości wziąć udział w Diecezjalnych Dniach Młodzieży, które będą czasem przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Szczegółowe informacje o udziale można dowiedzieć się u swoich księży proboszczów i duszpasterzy młodzieży.

Na owocne przygotowanie i udział w spotkaniu wszystkim z całego serca błogosławię.

Aleksander Kaszkiewicz,
Biskup Grodzieński

Razem budować wspólnotę chrześcijańską



Ks. Antoni Gremza, *główny organizator Diecezjalnych Dni Młodzieży Diecezji Grodzieńskiej*

Dzisiaj młodzi ludzie coraz częściej „spotykają się” w świecie wirtualnym. Relacje na żywo są zastępowane wysyłką SMSów, zbieraniem polubień na portalach społecznościowych. Internet całkowicie „wciągnął” młodych ludzi, wyrywając ich z prawdziwego świata. Na Diecezjalnych Dniach Młodzieży tworzone są warunki realnego spotkania, których tak często brakuje do spotkania z Jezusem i inną osobą.

Na Diecezjalne Dni Młodzieży zbiera się najlepsza młodzież. Spotkanie jest przeznaczone do duchowej integracji młodych ludzi. Mogą oni spotkać się z dawnymi przyjaciółmi i poznać nowych. Po takich spotkaniach serce jest pełne wdzięczności Bogu za to, że gromadzi młodych ludzi razem w jedną wielką rodzinę chrześcijańską.

Każde spotkanie jest związane z konkretnym tematem. Odnosi się on do życia Kościoła powszechnego i lokalnego. Z okazji Roku Miłosierdzia w Kościele katolickim, a także 25-lecia diecezji grodzieńskiej młodzież jest powołana, aby poprzez czyny miłosierdzia względem duszy i ciała potwierdzić to, że miłość chrześcijańska – to nie piękne słowa i obietnice, lecz konkretne czyny miłości. Uczestnicy spotkania mają możliwość wyboru jednego z czynów i praktykowania go w życiu codziennym.

„Powołani być narzędziami Bożego Miłosierdzia”. Tak właśnie brzmi motto obecnego spotkania. Chciałbym przekazać uczestnikom, że każdy jest narzędziem w rękach Boga. Ojciec wezwał nas – swoich dzieci – byśmy byli apostołami Bożego Miłosierdzia, a nie czekali, aby dobre uczynki popełniał ktoś inny. Miłosierdzie może czynić każdy. Trzeba tylko obudzić wewnętrzne pragnienie i zdobyć wsparcie Pana.

XXIII Diecezjalne Dni Młodzieży odbędą się w Mostach. Miejscowa parafia powstała stosunkowo niedawno. Na jej terenie mieszka wielu młodych ludzi. Dobrze by było, aby jak najwięcej młodych ludzi z tej miejscowości wzięli udział w spotkaniu i tym samym pogłębili swoją więź z Kościołem.

Dni Młodzieży będą wyzwaniem dla wierzących. Przede wszystkim dla parafian w Mostach, którzy przyjmą młodzież diecezji, a także dla tych, którzy przygotowują noclegi w Rosi, Wołpie, Mikielewszczyźnie i Mostach Prawych. Ludzie otrzymują świetną okazję, aby zapewnić chrześcijańską gościnność uczestnikom spotkania młodzieżowego, jednocześnie popełniając czyn miłosierdzia.

Tradycyjni goście – biskupi diecezji. A także wszyscy ci, którzy wykazują swoje zainteresowanie programem spotkania.

Każdy uczestnik jest powołany przez Boga. Gdy młody człowiek trafia na Diecezjalne Dni Młodzieży, to znaczy, że Bóg chce, aby zostawił swoje zajęcia i wybrał to, co mu podpowiada serce. Dlatego uczestnik zobowiązany jest do wykorzystania tego spotkania do maksimum.

Maj to cudowny czas. Czas przed zakończeniem roku szkolnego i sesją egzaminacyjną studentów. Młodzi ludzie mogą odpocząć i wspólnie spędzić czas, aby później z nową energią poświęcić więcej uwagi nauce i egzaminom.

Dni Młodzieży – pewny egzamin z młodości. Musimy być gotowi na różne przeszkody, na skromne warunki życia. Zachęcam młodzież przyjeżdżać z pozytywnym nastawieniem i szczerym pragnieniem, aby wraz z innymi budować dobrą chrześcijańską atmosferę spotkania.

Do zobaczenia, kochana Młodzieży!

PROGRAM DDM'2016

SOBOTA, 7 MAJA

- **15⁰⁰** Rejestracja uczestników i zakwaterowanie
- **18⁰⁰** Powitanie i adoracja Najświętszego Sakramentu
- **18³⁰** Msza Święta
- **20⁰⁰** Kolacja *(przy kościele)*
- **20⁴⁰** Konferencja „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”
- **21¹⁰** Koncert
- **22¹⁵** Modlitwa na zakończenie dnia i błogosławieństwo, rozjazd na nocleg do wyznaczonych parafii

NIEDZIELA, 8 MAJA

- **9⁰⁰** Poranna modlitwa w parafiach
- **10³⁰** Katecheza w katechezach *(praca w grupach na temat uczynków miłosierdzia względem duszy i ciała)*
- **12⁰⁰** Podsumowanie katechez
- **13⁰⁰** Msza Święta
- **14³⁰** Obiad
- **15³⁰** Koronka do Bożego Miłosierdzia
- **15⁴⁵** Prezentacja grup młodzieżowych i rozmowa z interesującymi ludźmi
- **18⁰⁰** Kolacja *(przy kościele)*
- **19³⁰** Adoracja eucharystyczna i sakrament pojednania
- **21⁰⁰** Koncert
- **22¹⁵** Modlitwa na zakończenie dnia i błogosławieństwo, rozjazd na nocleg do wyznaczonych parafii

PONIEDZIAŁEK, 9 MAJA

- **9⁰⁰** Poranna modlitwa w parafiach
- **10³⁰** Msza Święta
- **11³⁰** Koncert uwielbienia, zakończenie

WARUNKI UDZIAŁU:

- wiek od 16 lat *(dla młodszych potrzebny jest starszy opiekun)*;
- intencja religijna;
- śpiwór i karimata;
- własne kubek, talerz, łyżka;
- środki higieniczne i wskazane leki;
- wkład indywidualny **30 000 rub.** biał. od osoby *(istnieje możliwość zwolnienia z opłat)*.

Zgłosić grupę młodzieży należy do 30 kwietnia br.
w Mostach *u ks. Wiktora Chańko* **(8-029-586-39-16);**
w Grodnie *u ks. Antoniego Gremzy* **(8-029-632-43-73, 8-0152-74-00-73;**
e-mail: gremantos@gmail.com);
w Wołkowysku *u ks. Dymitra Lewczyka* **(8-029-285-83-50).**

Przyjazd i powrót: własnym transportem, autobusami rejsowymi lub pociągiem.

Proboszcz parafii powinien wyznaczyć odpowiedzialnego za grupę młodzieży *(numer tel. kom. i wiek)* ***oraz sporządzić personalną listę uczestników*** *(imię i nazwisko, wiek, miejscowość).*

Podczas udziału w spotkaniu będzie możliwość prezentacji grupy na temat „My są narzędziami Bożego Miłosierdzia” *(5–7 minut).*



Modlitwa za młodzież

Ojcze nasz, zatroskani o młodzież, prosimy Cię o szczególne dla niej łaski. Pomóż młodym znaleźć prawdę, której pragną i spraw, by nie gorszyli się fałszem i obłudą świata. Zachowaj ich wrażliwe dusze od zła i niemoralności, która odbiera sens życia i nadzieję oraz oddala od Ciebie, Boże, który jesteś dobrem jedynym i celem naszym. Wskaż im, Ojcze, jak przygotować się nauką i pracą do podjęcia czekających ich w życiu obowiązków. Niech cieszą się pięknem świata i radują swoją młodością, niech zaufaniem darzą rodziców i wychowawców. W Twoim Synu, a Panu naszym Jezusie Chrystusie niech znajdą drogę, prawdę i życie. *Amen.*

Jabłko



Każdego poranka bogaty król odbierał hołdy swoich poddanych. Siadał na ogromnym tronie wyściełanym szkarłatną materią, do ręki brał złote berło, a na głowę wkładał koronę wysadzoną drogimi kamieniami. Niczego mu nie brakowało. Miał wspaniałą rodzinę – żonę i dziesięcioro dzieci, do których należały wszystkie bogactwa, posiadał rozległe królestwo, wielu mądrych doradców, karne wojsko i co najważniejsze nie miał żadnych wrogów. Mógł więc żyć spokojnie i bez lęku. Wydawałoby się, że powinien być szczęśliwy, ale tak nie było. Król po prostu zaczął się okropnie nudzić. Miał jednak nadzieję, że może w końcu wydarzy się coś, co odmieni jego monotonne życie.

Pośród różnych poddanych zjawiających się codziennie na dworze, był pewien żebrak. Przynosił on królowi jabłko, a potem oddalał się równie cicho jak wchodził. Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował podarunek z odrobiną ironii i pobłażania. A gdy tylko żebrak się odwracał, król drwił sobie z niego, a z nim cały dwór. Nawet królewskie dzieci wyśmiewały biedaka, dlatego mądra niania musiała je za każdym razem karcić. Żebrak czuł, że jest pogardzany, ale wcale tym się nie zrażał. Powracał każdego dnia, by przekazać królewskim dłoniom kolejny dar.

Król przyjmował go rutynowo i odkładał jabłko natychmiast do przygotowanego na tę okazję koszyka znajdującego się blisko tronu. Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie i pokornie przekazywane przez żebraka.

Pewnego dnia ulubiona królewska małpka wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migocącą perłę. Rozkazał natychmiast, aby otworzono wszystkie owoce z koszyka. W każdym z nich znajdowała się taka sama perła. Zdumiony król kazał zaraz przywołać do siebie żebraka i zaczął go przepytywać.

– Przynosiłem ci te dary, panie – odpowiedział człowiek – abyś mógł zrozumieć, że każdego dnia zostajesz obdarowany niezwykłym prezentem, którego nawet nie dostrzegasz.

Dlaczego król gardził darami żebraka i śmiał się z niego?
Dlaczego pewnego dnia monarcha zaczął cenić jabłka żebraka?
Czy my czasem nie jesteśmy podobni do tego króla?
Kto przypomina cichego, cierpliwego i pokornego żebraka?
Gdzie ukryty jest najwspanialszy dar, który nam pozostawił Chrystus?
Czym jest ten dar?



Przygotowała Kinga Kasicka

Z GŁĘBI SERCA

Czcigodnym Księżom Jerzemu Powajbie, Jerzemu Matrinowiczowi i Jerzemu Świsłockiemu
z okazji Imienin składamy moc najserdeczniejszych życzeń wszelkich łask Bożych, nieustannej opieki Matki Boskiej, wielu sił, cierpliwości, niegasnącego zapału w posłudze duszpasterskiej oraz mocnego zdrowia. Niech dobry Bóg wynagrodzi wszelkie starania, wysiłki, prace, które podejmujecie, by przybliżyć nas do Ojca.
Wierni z par. Teolin

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Kuźmiczowi
z okazji Imienin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech każdy dzień będzie pełen radości, siły i zapału do głoszenia Słowa Bożego, a obok niech zawsze będą dobrzy i życzliwi ludzie. Niech Pan Bóg codziennie obdarza Księdza wszelkimi łaskami, a Matka Najświętsza i święty Patron nieustannie się opiekują.
Parafianie oraz członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Nowego Dworu

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Bartoszewiczowi
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia i wyrazy wdzięczności za czułość i dobroć. Niech Pan dodaje Ci mocy, Duch Święty obdarza mądrością i spokojem, Jezus służy przykładem na drodze kapłańskiej, a Matka Boża Nieustającej Pomocy zawsze Cię strzeże. Życzymy mocnego zdrowia, długich lat życia, cierpliwości, męstwa, dobrych i czułych wiernych. Niech Cię zawsze broni święty Jerzy! Tylko róże niech Ci ścielą życia Twego drogi. Z dniem Anioła! Z dniem Patrona, nasz Kapłanie drogi!
Parafianie z kośc. Znalezienia Krzyża Świętego w Żyrmunach

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Jodzikowi
z okazji Imienin składamy serdeczne życzenia. Życzymy, abyś w ciągu całego życia swego z wiarą i zaufaniem szedł do Boga, a wszystko, co czynisz, abyś czynił z młodzieńczą pasją. Życzymy także wielu łask Bożych na każdy dzień, darów Ducha Świętego, mocnego zdrowia, pogody ducha, uśmiechu i radości. Niech przykład Twej wysokiej kultury, inteligencji, miłosierdzia i szczerej posługi Bogu będzie wzorem dla licznych powołań. Dziękujemy za pracę i starania w odnowieniu naszego kościoła.
Z szacunkiem i wdzięcznością parafianie z Cudzieniszek

Droga Siostro Agnieszko!
Z okazji Twych Urodzin składamy dużo serdecznych życzeń zdrowia, radości, pogody ducha oraz dobrych ludzi obok. Niech Pan Jezus darzy Ci błogosławieństwem i wszelkimi łaskami na długie lata, napełnia światłem i mocą. Dziękujemy za piękny śpiew przy organach i niezwykłe dekorowanie naszego kościoła. Życzymy opieki Matki Boskiej oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech dobry Bóg, który powołał Cię do służenia w naszej parafii, wynagrodzi każdy Twój trud.
Wdzięczni wierni z par. św. Wacława w Wołkowysku

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Sakowiczowi
z okazji Imienin składamy serca życzymy wszelkich łask Bożych, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i świętego Patrona oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech każdy dzień będzie szczęśliwy i pełen radości, a trud na niwie Pana przynosi bogate owoce. Szczęść Boże!
Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Korelicz i Worończy

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Jasiewiczowi
z okazji Imienin przesyłamy szczere życzenia i wyrazy wdzięczności. Dziękujemy za dobroć i życzliwość, otwarte serce i czułość, którą obdarzasz ludzi. Niech Matka Boża, święty Patron i Anioł Stróż bronią Cię i pomagają w pełnieniu posługi duszpasterskiej. Jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że posłał nam Ciebie.
Z modlitwą Apostolat „Margaretka" oraz młodzież z par. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie

Drogiemu synowi Księdzu Witalemu Sidorce
z okazji Urodzin składamy serdeczne życzenia: błogosławieństwa Bożego na każdy dzień, nieustannej opieki Najświętszej Maryi Panny i św. Patrona. Mocnego zdrowia na długie lata, szczęścia, pogody ducha, radości z pełnionej posługi, wytrwałości i mocy na niełatwej drodze kapłańskiej.
Rodzice

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Bartoszewiczowi
w dniu Imienin życzymy jak najwięcej zdrowia, pogody ducha, wytrwałości i nieustannego zapału w pełnieniu służby kapłańskiej. Niech Matka Najświętsza wraz ze swoim Synem zawsze mają Księdza w swej opiece i towarzyszą w ciągu całego życia, żeby Ksiądz zawsze z ogromną radością służył Bogu i ludziom.
»Margaretka" oraz wierni z par. Bieniakonie

Czcigodnemu Księdzu Dymitrowi Siedleckiemu
z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia opieki Najświętszej Maryi Panny, obfitych darów i mocy Ducha Świętego, dobrych i szczerych ludzi na drodze kapłańskiej, spełnienia marzeń, zdrowia, szczęścia, wielu sił w pełnieniu woli Pana, radości, nadziei i optymizmu.
Parafianie ze wsi Nowijanka i Paszeli

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Borysiewiczowi
z okazji Urodzin z całego serca składamy najpiękniejsze życzenia. Niech zdrowie będzie mocne, życie – długie, siły – nieskończone, a radość codzienna. Życzymy także pomocy Bożej na niełatwej drodze kapłańskiej, opieki Maryi Panny na każdy dzień oraz życzliwych ludzi obok.
Wierni z par. Nowojelnia

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Grycko
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji Imienin. Życzymy Bożego błogosławieństwa na każdy dzień życia i posługi duszpasterskiej, darów Ducha Świętego, opieki Matki Bożej i świętego Patrona, a także mocnego zdrowia, radości i optymizmu. Szczęść Boże!
Wierni ze w. Nowy Dwór

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Fiedukowi
z okazji Imienin i Świąt Wielkanocnych życzymy mocnego zdrowia, wytrwałości na długie lata posługi pasterskiej, opieki świętego Jerzego. Niech dobry Bóg obdarzy Cię wszystkimi potrzebnymi łaskami, a miłosierna Matka Boska troszczy się o Tobie i napełnia pokojem.
Parafianie i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z kośc. świętych Piotra i Pawła, Różanka

Czcigodnemu Księdzu Walentemu Chwiedukowi
z okazji 40. Urodzin życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości, wielu łask Bożych, życzliwych ludzi, którzy zawsze są gotowi przyjść z pomocą, a także sił i wytrwałości w posłudze duszpasterskiej. Niech Matka Boża opiekuje się Tobą w każdej chwili życia, a dobry Bóg obdarza swymi łaskami i ojcowskim błogosławieństwem.
Krewni

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Żegarinowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy wszystkiego najlepszego. Niech Bóg Wszechmogący obdarza Księdza swoimi łaskami, a Matka Boża i święty Patron nieustannie się opiekują. Niech zdrowie będzie mocne, radość – codzienna, siły – niewyczerpane, a serce nadal pozostaje dobre i otwarte na Boga i ludzi.
Parafianie oraz członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Nowogródka i Lubczy

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Konopielce
z okazji Urodzin i Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Pan Bóg codziennie obdarowuje Cię swymi łaskami: mocnym zdrowiem, pogodą ducha, mądrością i pomyślnością w posłudze duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna i święty Patron nieustannie się Tobą opiekują, a Anioł Stróż czuwa nad Tobą i pomaga godnie przeżywać każdy dzień. Niech obok zawsze będą życzliwi i dobrzy ludzie, a Twa praca na niwie Bożej przynosi obfite owoce.
Wierni z kapl. Wierdomicze

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Konopelce
z okazji Urodzin i Imienin z całego serca życzymy błogosławieństwa Bożego. Niech każdy dzień życia będzie pełen zdrowia, szczęścia i radości. Niech Duch Święty oświeca i prowadzi Bożymi ścieżkami, a Matka Najświętsza opiekuje się Tobą. Dziękujemy Ci za cierpliwość i radość, którą nam przynosisz każdą niedzielę. Bóg zapłać!
Wierni, Kółka Żywego Różańca z kapl. Bortniki

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Kuźmiczowi
w dniu Imienin serdecznie życzymy mocnego zdrowia, radości, szczęścia, obfitych łask Bożych, opieki Matki Najświętszej. Chrystus Pan w swoim miłosierdziu niech zawsze czuwa nad Tobą i będzie Twoim Przyjacielem. Dary Ducha Świętego niech oświecają Twoje lata życia i Twą kapłańską drogę. Życzymy dobrych i sprawiedliwych ludzi obok, a Patron święty i Anioł Stróż niech strzegą Ciebie w każdej chwili dnia i nocy. Dziękujemy Ci za Słowo Boże, pouczające kazania i za łagodny uśmiech na twarzy. Szczęść Boże!
Klementyna i wierni z kapl. w Taniewiczach

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Imienin życzymy zdrowia, wielu łask Bożych, radości, szczęścia, opieki Matki Najświętszej i świętego Patrona. Niech radość i pokój w Twoim sercu goszczą i nigdy nie zabraknie ludzkiej życzliwości.
Wierni ze w. Wincuki i okolic

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jerzemu Konopielce
z okazji Urodzin, Imienin oraz 11. rocznicy posługi w naszej parafii składamy wiązankę życzeń. Z całego serca życzymy obfitych łask Bożych, mocnego zdrowia, radości z powołania. Niech wytrwałość i pokój zawsze Ci towarzyszą. Z całego serca dziękujemy za obecność wśród nas, za naukę, którą głosisz przy ołtarzu świętym, za szczerą posługę Bogu i ludziom, za otwarte wielkie serce. Niech Matka Boża otula Cię płaszczem macierzyńskiej opieki, Patron święty czuwa nad Tobą, a obok będą dobrzy i życzliwi ludzie.
Wdzięczni parafianie z kośc. Jana Chrzciciela w Mścibowie

Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Imienin z całego serca życzymy dobrego zdrowia, długich lat życia, pogody ducha. Niech radość zawsze Ci towarzyszy, a cierpliwości i wytrwałości starczy na długie lata ofiarnej posługi duszpasterskiej. Niech Cię zawsze omija smutek, a życie płynie w radości. Niech Matka Boża rozjaśnia Twoją drogę promieniami swojego miłosierdzia, a obok będą życzliwi ludzie. Dziękujemy za uśmiech, wsparcie i dobry stosunek do nas, za trud i wysiłek.
Komitet Kościelny i parafianie z Gieranion

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Zacharzewskiemu
z okazji Urodzin życzymy wielkiej miłości od Boga, zdrowia, opieki i błogosławieństwa Matki Bożej, wsparcia modlitewnego od wszystkich, za kogo się modlisz. Niech droga posługi Bogu i ludziom będzie długa i bogata na łaski Boże, miłość i miłosierdzie. Niech dobry Bóg dodaje Ci sił, strzeże i pomaga. Niech w duszy zawsze będzie jasno, lekko i radośnie, a obok będą tylko życzliwi ludzie, wśród których Twe oddani parafianie.
Wierni z par. Rohotna

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Zacharzewskiemu
z okazji Urodzin składamy szczere życzenia mocnego zdrowia, szczęścia, pogody ducha, cierpliwości i wytrwałości w duchownym kształceniu ludzi różnego wieku. Niech Bóg Wszechmogący wynagradza Ci swymi łaskami, a Matka Boża codziennie otacza pieszczotą, dobrocią i błogosławieństwem. Niech święty Patron wznosi swe modły za Ciebie do Boga, a Duch Święty obficie wynagradza swoimi darami, aby promienie miłosierdzia Bożego rozjaśniali Twą drogę i napełniali radością i szczęściem. Z całego serca dziękujemy za mądre pouczania, Słowo Boże, czułe i dobre serce, wspaniały przykład wiary i człowieczeństwa, nieustanną troskę i ofiarną pracę na rzecz naszej parafii.
Parafianie z kapl. Daniłowicze

Czcigodnemu Księdzu Tadeuszowi Krysztopikowi
z okazji Urodzin składamy wiązankę najpiękniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pogody ducha, mocy i cierpliwości na drodze kapłańskiej, nieustannego zapału wiary i miłości, niegasnącej nadziei i radości, oraz codziennej opieki świętego Patrona i wszelkich Bożych darów na każdy dzień życia i posługi kapłańskiej.
Parafianie z Kwasówki

Czcigodnemu Księdzu Cezaremu Michowi
z powodu śmierci ojca składamy wyrazy szczerego żalu i współczucia. Niech Pan Bóg miłosierny jak najszybciej przyjmie go do swego Królestwa.
Parafianie ze Skidla

Czcigodnemu Księdzu Cezaremu Michowi
z powodu śmierci ojca składam wyrazy serdecznego współczucia. Niech moja modlitwa będzie dla Ciebie wsparciem w tych trudnych chwilach.
Parafianka Weronika z kośc. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Rzemieślnika w Skidlu

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com.**; **http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 1991; nakład: 4300; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna